

Protokół nr 15/12
z posiedzenia
Komisji Samorządowo-Organizacyjnej
I Porządku Publicznego
z dnia 12 , 18 i 26 stycznia 2012 r.

Ad. 1

Posiedzenie Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego otworzył Przewodniczący Grzegorz Marszałek, który powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Ad.2

Obecni:

- **Przewodniczący:** Grzegorz Marszałek
- **Członkowie**
 - Zdzisław Kowalczyk
 - Piotr Gorynia
 - Kazimierz Musielak
 - Kazimiera Puślednik
 - Jarosław Jędrkowiak

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Na posiedzeniu Komisji nieobecny był Radny Pan Mikołaj Rogala.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również:

- **Sekretarz Powiatu Pan Leszek Maliński**
- **Pan Kazimierz Banaś mieszkaniec Zimnowody**
- **Państwo Violetta i Marek Kulińscy mieszkańcy Zimnowody.**

Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek poinformował, że zaproszona na posiedzenie Komisji była również Pani Grażyna Wira Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie. Jednak przysłała pismo informujące, że ze względu na bardzo ważne sprawy Domu nie może wziąć udziału w posiedzeniu Komisji.

Sekretarz Powiatu zabierając głos wyjaśnił, że na działalność dyrektora DPS w Zimnowodzie skargę złożył Pan Kazimierz Banaś oraz Państwo Violetta i Marek Kulińscy. Poinformował, że z Państwem Kulińskim spotkała się już wcześniej Komisja Spraw Społecznych. Z tego posiedzenia został sporządzony protokół i zgodnie z wnioskiem Komisji został przedłożony Zarządowi Powiatu. Zarząd Powiatu przekazał sprawę do Rady Powiatu, gdyż oświadczenia złożone do protokołu wyczerpują znamiona skargi, która powinna zostać rozpatrzona w trybie przewidzianym przez statut powiatu. Sekretarz wyjaśnił, że pismo Pana Banasia i oświadczenia

Państwa Kulińskich wymagały doprecyzowania w związku z tym osoby te zostały zaproszone na **dzisiejsze** posiedzenie Komisji. Sekretarz zaproponował, aby Komisji skupiła się na dzisiejszym posiedzeniu na ustaleniu treści skargi.

Radny Jędrkowiak zabierając głos poinformował, że zaskakuje go fakt, iż jest to drugie spotkanie na którym Komisja zajmuje się sprawą państwa Kulińskich i jest to drugie spotkanie na którym nie ma pani dyrektor DPS w Zimnowodzie. Dodał, że stawia to panią dyrektor w złym świetle. W związku z powyższą sytuacją Radny Jędrkowiak zaproponował, aby przewodniczący Komisji zadzwonił do Pani Wiry i zapytał, jaki jest powód nie przybycia na posiedzenie Komisji **Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek** zadzwonił do Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie. Pani Dyrektor poinformowała, że nie przybędzie na posiedzenie Komisji, ponieważ w chwili obecnej ma kontrolę audytora.

Ad. 3

Przewodniczący Pan Grzegorz Marszałek przedstawił porządek posiedzenia. W wyniku głosowania porządek został przyjęty **głosami 6 głosów „za”**.

Ad. 4

Rozpatrzenie skargi Pana Kazimierza Banasia na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie.

Przewodniczący Komisji zabierając głos poinformował, że Przewodniczący Rady Powiatu zgodnie z § 55 ust. 4 Statutu Powiatu Gostyńskiego przekazał w załączeniu skargę Pana Kazimierza Banasia złożoną na Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie Panią Grażynę Wira w celu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego. Poinformował także, że rozpatrzenie ww. skargi nastąpi na posiedzeniu Rady Powiatu w dniu 2 lutego br.

W związku z powyższym poprosił o przedłożenie w terminie do dnia 20 stycznia br.:

- 1) projektu rozstrzygnięcia co do przedmiotu skargi, który zawiera polecenia lub inne stosowne środki niezbędne do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości i w miarę możliwości również przyczyn ich powstania,
- 2) projektu zawiadomienia do skarżącego informujący w sposób szczegółowy o wynikach rozpatrzenia, dokonanych rozstrzygnięciach, wydanych poleceniach lub podjętych środkach i działaniach.

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu Pana Kazimierza Banasia.

Pan Kazimierz Banaś poinformował, że od 45 lat mieszka w Zimnowodzie a od 30 lat jest radnym. Dodał, że mieszka w sąsiedztwie domu pomocy społecznej i od początku ma kontakt z mieszkańcami Domu. Pan Banaś poinformował, że od 1992 roku do 1999 roku nie było żadnych konfliktów między dyrektorem DPS a sąsiadami DPS. Konflikty rozpoczęły się w miesiącu maju 1999 r. kiedy to zostały podpisane akty notarialne dotyczące wykupu mieszkań. Akty te były oparte na decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w Gostyniu z dnia 3 stycznia

1997 r. zatwierdzającej projekt podziału nieruchomości, podziału zgodnego z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Borek Wlkp.

Zdaniem Pana Banasia pani dyrektor ciągle wypomina, że „kupiliśmy mieszkanie na wyspie”. Dodał, że Starosta ustanowił służebność gruntową polegającą na swobodnym korzystaniu z działki nr 33 w zakresie przechodu i przejazdu do działki nr 35/14 i do drogi publicznej. Mija 12 lat i znowu zaczyna się to samo a brama stała się obsesją i jest nazywana bramą niezgody. Pani dyrektor poinformowała, że aby zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom DPS, to brama musi być zamykana. Ponadto do furtki zainstalowany był domofon i odbierany był w dyżurce pielęgniarek. W godzinach pracy tj. od godz. 7:00 do 15:00 brama oraz furtka były otwarte. Po godz. 15:00 brama i furtka były zamykane na klucz. Po jakimś czasie dyrektor DPS zdecydowała, że każdy z mieszkańców posesji nr 16 otrzyma swój klucz do bramy oraz furtki. W listopadzie 2001 r. otrzymano akt notarialny z wpisem do księgi wieczystej o użytkowaniu drogi dojazdowej do posesji. Często się zdarzało, że brama i furtka po godz. 15:00 była otwarta, a personel opiekuńczy musiał pełnić rolę dodatkowo portiera przy jej otwieraniu. Po jakimś czasie Pani dyrektor DPS w Zimnowodzie postanowiła rozebrać starą bramę i w jej miejsce postanowiono zamontować nowe ogrodzenie w postaci nowej bramy. Zdaniem Pani Dyrektor nowe ogrodzenie miało być podwójnym zabezpieczeniem.

Pan Kazimierz Banaś oświadczył, że od 13 sierpnia 2011 r. teren DPS w Zimnowodzie jest niezabezpieczony, ponieważ brama wjazdowa jest ciągle otwarta. Dodał również, że teren wokół DPS jest niezabezpieczony, ponieważ są braki w ogrodzeniu wokół Domu.

Pan Kazimierz Banaś pokazał członkom komisji zdjęcia, świadczące o tym, że teren domu jest niezabezpieczony.

Zdaniem Pana Banasia stara brama mogła zostać do dnia dzisiejszego i teren byłby zabezpieczony.

Podsumowując wypowiedź **Pan Kazimierz Banaś** wyjaśnił, że chodzi mu tylko i wyłącznie o zabezpieczenie terenu wokół DPS w Zimnowodzie i wyjaśnienie kto winien naprawić braki w istniejącym ogrodzeniu. Dodał, że żadnych zatargów nigdy nie miał z Panią dyrektorem. Dodatkowo poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii:

- dlaczego nie są zabezpieczone stawy na terenie DPS,
- kto zapewnia bezpieczeństwo mieszkańcom DPS spacerującym po sąsiedniej wsi (np. spacer do Głoginina po mleko),
- kto pozwolił Pani dyrektor zburzyć „stara” bramę,
- czy wszystkie prace naprawcze i modernizacyjne łącznie z wyburzeniem części muru i bramy są zgodne z decyzją Konserwatora Zabytków.

Pan Banaś podkreślił również, że powodem niezgody jest także jedna z osób mieszkająca przy posesji sąsiadującej z DPS. Stwierdził, że to właśnie ta osoba pobiła jednego pensjonariusza DPS w Zimnowodzie.

Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek sprostował wypowiedź Pana Banasia i poinformował, że jeżeli chodzi o pobicie, to sytuacja wyglądała odwrotnie. To pensjonariusz pobił mieszkańca posesji nr 16.

Pan Kazimierz Banaś zadał też pytanie, co jest bardziej kosztowne używanie przez mieszkańców posesji nr 16 obecnej drogi na długości 46 m, czy postawienie nowego płotu, wyburzenie pomieszczenia na agregat prądotwórczy i postawienie nowego oraz pobudowanie nowej drogi dojazdowej długości ok. 100 m.

Pan Kazimierz Banaś dodał, że Starosta Gostyński obiecał, iż nowo powstająca droga, będzie drogą z prawdziwego zdarzenia.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby mieszkańcy posesji nr 16 ponownie spotkali się ze Starostą Gostyńskim i porozmawiali na temat nowej drogi dojazdowej.

Radny Kowalczyk zabierając głos poinformował, że jeżeli są ubytki w ogrodzeniu, to trzeba je naprawić. Jeżeli natomiast chodzi o stawy to decyzję podejmuje konserwator zabytków, chyba że są inne wewnętrzne przepisy, które tą sprawę regulują.

Przewodniczący Komisji poprosił, aby członkowie Komisji nie ustosunkowywali się do złożonych zarzutów, ponieważ kwestię tą musi wyjaśnić dyrektor DPS Pani Grażyna Wira.

Sekretarz Powiatu zabierając głos wyjaśnił, że członkowie Komisji mogą zadawać pytania Panu Kazimierzowi Banasiowi, a do zgłoszonych zarzutów ustosunkuje się Pani Grażyna Wira Dyrektor DPS w Zimnowodzie.

Radny Jędrkowiak zadał pytanie dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa. Zapytał „dla kogo, co to za ludzie byli i co przynosili dla pani dyrektor DPS w Zimnowodzie”

Pan Banaś poinformował, że chodzi o mieszkańców DPS w Zimnowodzie a nie o ludzi „wynajętych”.

Radny Jędrkowiak kontynuując zapytał, czy „ludzie ci świadczyli prywatne usługi dla pani dyrektor”.

Pan Banaś poinformował, że nie wnikał dla kogo to robili.

Sekretarz Powiatu zabierając głos poinformował, że z informacji przedstawionych przez Pana Banasia wynika, że zarzut dotyczy braku bezpieczeństwa mieszkańców DPS w Zimnowodzie.

W związku z tym, że więcej pytań nie było Przewodniczący Komisji podziękował Panu Kazimierzowi Banasiowi za przybycie na posiedzenie Komisji.

Ad. 5

Rozpatrzenie skargi Państwa Violetty i Marka Kulińskich na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie.

Przewodniczący Komisji zabierając głos poinformował, że Przewodniczący Rady Powiatu zgodnie z § 55 ust. 4 Statutu Powiatu Gostyńskiego przekazał w załączeniu skargę Państwa Violetty i Marka Kulińskich złożoną na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie Panią Grażynę Wira w celu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego.

Poinformował także, że rozpatrzenie ww. skargi nastąpi na posiedzeniu Rady Powiatu w dniu 2 lutego br.

W związku z powyższym poprosił o przedłożenie w terminie do dnia 20 stycznia br.:

- 1) projektu rozstrzygnięcia co do przedmiotu skargi, który zawiera polecenia lub inne stosowne środki niezbędne do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości i w miarę możliwości również przyczyn ich powstania,
- 2) projektu zawiadomienia do skarżącego informujący w sposób szczegółowy o wynikach rozpatrzenia, dokonanych rozstrzygnięciach, wydanych poleceniach lub podjętych środkach i działaniach.

Przewodniczący Komisji poinformował, że Państwo Kulińscy brali udział 16 grudnia 2011 r. w posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i w protokole z tego posiedzenia zostały spisane wszystkie wątpliwości Państwa Kulińskich

Sekretarz Powiatu zabierając głos poinformował, że wątpliwości zgłoszone przez Państwa Kulińskich na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych są natury ogólnej. Dlatego będzie prośba Komisji Samorządowo – Organizacyjnej o doprecyzowanie pewnych kwestii. Wyjaśnił również, że jeżeli jest to możliwe to prosi o przedstawianie dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Jeżeli Państwo niektórych rzeczy nie pamiętają, lub nie są pewni, to można złożyć taką informację w formie pisemnej w terminie późniejszym, wskazanym przez Komisję.

Następnie **Przewodniczący Komisji** poprosił o zabranie głosu Państwa Kulińskich.

Jako pierwszy głos zabrał **Pan Marek Kuliński**.

Poinformował, że razem z żoną mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie DPS w Zimnowodzie. Oboje są byłymi pracownikami DPS w Zimnowodzie. Pan Marek Kuliński nie pracuje w DPS od 12 lat, natomiast Pani Violetta Kulińska nie pracuje tam od niedawna (około 1,5 roku). Dodał, że „chwili obecnej co tam się dzieje, to przerasta wszelkie wyobrażenia”. Poinformował, że zostały przedstawione ogólne zarzuty. Wyjaśnił również, że w złożonym piśmie prosił, aby w posiedzeniu Komisji uczestniczyła Pani Grażyna Wira Dyrektor DPS w Zimnowodzie. W związku z powyższym zapytał, dlaczego w posiedzeniu nie uczestniczy pani dyrektor. Stwierdził, że „jakiegokolwiek wytłumaczenie pani dyrektor będzie albo kłamstwem, albo mijaniem się z prawdą”. Poinformował również, że nie rozumie co było takie pilne, że nie mogła uczestniczyć w posiedzeniu.

Radny Jędrkowiak poinformował, że Przewodniczący Komisji dzwonił do Pani Dyrektor, która poinformowała, że nie przyjedzie na posiedzenie Komisji, ponieważ w chwili obecnej ma kontrolę audytora.

Zdaniem Pana Kulińskiego, gdyby Pani Wira nie miała nic do ukrycia i miałaby coś na swoją obronę, to wzięłaby udział w posiedzeniu.

Następnie głos zabrała **Pani Violetta Kulińska**. Stwierdziła, że razem z mężem są szkalowani i obmawiani przez panią dyrektor, a także utrudnia ona kontakt mieszkańca Domu z opiekunem prawnym.

Kolejna sprawa poruszona przez państwa Kulińskich dotyczyła kontraktu z NFZ na opiekę pielęgniarską w DPS w Zimnowodzie. Pan Kuliński poinformował, że jego żona ma na chwilę obecną kontrakt z NFZ ale już nie w DPS tylko w środowisku. W tej chwili opiekę w DPS w Zimnowodzie sprawuje „była współpracowniczka” firmy ALVITA. Wyjaśnił, że parę lat temu, jak była reorganizacja i powstawała firma ALVITA, to pani dyrektor Wira uniemożliwiła złożenie ofert na pracę dwóch pielęgniarek wykazując, że do objęcia opieką pielęgniarską ma 12 pensjonariuszy, mimo tego, że w DPS w Zimnowodzie opiekę taką potrzebowało wówczas 17, 18 mieszkańców. Zdaniem Pana Kulińskiego działała na szkodę pensjonariuszy. Z posiadanych informacji wynika, że „Starostwo musi dodatkowo opłacać drugi etat pielęgniarki”. Jest to błędne działanie Pani Wiry, i powinny zostać wyciągnięte z tego konsekwencje.

Pani Kulińska stwierdziła, że błędną decyzją Pani dyrektor było również to, że zrezygnowała z „darmowej opieki pielęgniarskiej”. Darmowa opieka polegała na tym, że kontrakt z NFZ był podpisany na jedną pielęgniarkę, a opiekę oprócz tej pielęgniarki sprawowały jeszcze dodatkowo Pani Kulińska z koleżanką po godzinach pracy w środowisku.

Pan Kuliński wyjaśnił, że z relacji pracowników DPS wynika, że obecna pielęgniarka „bierze sobie wolne za nadgodziny, że bierze urlopy”. Zdaniem Pana Kulińskiego pielęgniarka będąca na kontrakcie nie ma do tego prawa.

Pani Violetta Kulińska stwierdziła, że obecna pielęgniarka „na pewno nie była dostępna codziennie w godzinach od 8 do 15 zgodnie z wymogami kontraktu NFZ”.

Radny Jędrkowiak zapytał, czy są na to dowody.

Pan Kuliński stwierdził, że udowodnić mogą to obecni pracownicy.

Pani Kulińska wyjaśniła, że dochodzi również do takiej sytuacji, że w godzinach wieczornych oraz w weekendy i święta leki wydają opiekunowie a nie pielęgniarka.

Zdaniem Radnego Jędrkowiaka jeżeli jedna osoba realizuje kontrakt, to nie jest w stanie wykonać wszystkich zadań, które z niego wynikają.

Pani Kulińska poinformowała, że od 1 marca 2010 wspólnie z koleżanką na zasadzie „wolontariatu” sprawowały opiekę nad pensjonariuszami, jednak Pani Wira z tych usług zrezygnowała.

Pan Jędrkowiak stwierdził, że na podstawie umowy pomiędzy DPS w Zimnowodzie a firmą ALVITA oraz obecną firmą można wywnioskować, czy zakres wykonywanych zadań pielęgniarskich jest podobny.

Pan Marek Kuliński dodał, że w umowie tej w jednym z paragrafów jest zapis: „Asystowanie przy badaniu lekarskim (wizyty u lekarza rodzinnego i lekarza specjalisty). Zdaniem Pana Kulińskiego było to niemożliwe przy wykonywaniu pracy na jeden etat pielęgniarski.

Pani Kulińska oznajmiła, że umowa przygotowana przez panią dyrektor podpisana została przez firmę ALVITA „na zasadzie zastraszania i mobbingu”

Pan Marek Kuliński wyjaśnił, że Pani Wira celowo działała na rzecz skłócenia załogi. Przykładem może być fakt informowania załogi o tym, ile będą zarabiała pielęgniarki po

wyprowadzeniu tych usług na zewnątrz. Było to „jawne działanie na rzecz skłócenia załogi pracowniczej z pielęgniarkami”.

Pani Kulińska poinformowała także, że dochodziło do takich sytuacji, gdzie pani dyrektor zakazała używania telefonu służbowego w celu zgłoszenia wizyty u lekarza rodzinnego. Trzeba było wykorzystywać w tym celu własne telefony komórkowe.

Kolejna sprawa poruszona przez **Państwa Kulińskich** dotyczyła wywożenia warzyw z ogrodu zakładowego. Pan Marek Kuliński wyjaśnił, że sam widział, jak warzywa te były pakowane i wywożone samochodem pani dyrektor. Dodał, że widziała to „większość osób”. Poinformował, że widział to również Pan , , który może potwierdzić ten fakt. Pan ,

nie pracuje już w DPS od około 1,5 roku. Następną kwestia poruszona przez **Pana Marka Kulińskiego** dotyczyła „wywożenia różnych rzeczy”. Poinformował, że dotyczy to wywożenia produktów z kuchni. Wyjaśnił, że fakt ten może potwierdzić Pani , była kucharka w DPS w Zimnowodzie.

Następnie Pan Marek Kuliński przedstawił informację na temat „pracownika gospodarczego, który majsterkuje po godzinach”. Wyjaśnił, że w DPS jest bardzo dobrze wyposażona stolarnia, w której między innymi znajduje się heblarka. W związku z tym, że sprzęt ten robi dosyć duży hałas to było słychać, że jest on uruchamiany po godzinach pracy. Wyjaśnił również, że i w godzinach pracy i po godzinach pracy pracownik gospodarczy wykonywał pracę w domu u pani dyrektor (podłogi, schody, drzwi). Może to potwierdzić Pan Adam Janiszewski, który tę pracę wykonywał. Informacje o tym, że Pan , wykonuje pracę po godzinach zgłaszała załoga pracownicza pani dyrektor oraz Pan , (sąsiad mieszkający przy DPS w Zimnowodzie). Dodał również, że po godzinach pracy osoby trzecie przebywały w tej stolarni i można domniemać, że „były tam wykonywane prace dla osób trzecich”.

Kolejny problem podniesiony przez państwa Kuliński dotyczył „czasu pracy pani dyrektor Wiry oraz jej córki”. Pan Kuliński poinformował, że jeżeli chodzi o panią dyrektor, to jest świadomy tego, że jako dyrektor to ma nienormowany czas pracy i nie jest w stanie tego udowodnić. Wyjaśnił, że to pan , „obserwował przez lornetkę, o której pani dyrektor przychodzi do pracy i o której wychodzi z pracy”. Jeżeli chodzi natomiast o córkę pani dyrektor, to zdarzyła się taka sytuacja, że nie była obecna w pracy i w liście obecności nie była wpisana żadna informacja. Pan Kuliński stwierdził, że informację tą uzyskał z relacji osób pracujących w DPS.

Kolejny problem wskazany przez Państwa Kulińskich to sprawa mobbingu.

Pani Kulińska wyjaśniła, że sytuacja taka miała miejsce, jak pracowała w DPS jako pielęgniarka. Dodała także, że system zarządzania pani dyrektor polegał na tym, żeby skłócić załogę. Doszło do takiej sytuacji, że pracownicy idąc do pracy zażywali środki uspakajające. Pan Kuliński wyjaśnił, że osoby które tam pracują, są chętne aby złożyć wyjaśnienia w tej kwestii ale chcą pozostać anonimowe, żeby pani dyrektor nie wyciągnęła wobec nich konsekwencji służbowych.

Sekretarz Powiatu zabierając głos zapytał, czy ci parownicy upoważnili pana Kulińskiego do reprezentowania większości załogi i czy rozmawiali na ten temat.

Pan Kuliński wyjaśnił, że został upoważniony.

W związku z powyższym Sekretarz stwierdził, że należy wskazać konkretne osoby, które były poddawane mobbingowi, na czym te działania polegały oraz czy występowały te osoby na drogę sądową.

Pani Kulińska poinformowała, że nikt nie występował na drogę sądową, ponieważ obecni pracownicy boja się, że tracą pracę. Dodała, że są w stanie złożyć wyjaśnienia przed Komisją, jednak z zachowaniem anonimowości.

Pan Kowalczyk zabierając głos stwierdził, że to nie Komisja jest władna do tego aby przesłuchiwać pracowników DPS, ale komenda powiatowa policji.

Pani Kulińska poinformowała, że była kucharka Pani [] może złożyć wyjaśnienia w tej sprawie, ponieważ jest byłym pracownikiem.

Przewodniczący Komisji zabierając głos poinformował, że na Komisji Spraw Społecznych była także podnoszona kwestia agregatu prądotwórczego.

Sekretarz stwierdził, że kwestie tą wyjaśni pani dyrektor DPS w Zimnowodzie.

Sekretarz zapytał, czy Państwo Kulińscy w związku z tym, że byli szkalowani i obmawiani wystąpili do Sądu o ochronę dóbr osobistych.

Pani Kulińska poinformowała, że nie.

Kolejna kwestia poruszona przez **Państwa Kulińskich** dotyczyła „uprzywilejowania niektórych mieszkańców DPS”. Pan Marek Kuliński wyjaśnił, że jeden z mieszkańców Pan []

[] jest „wyróżniany przez panią dyrektor, ponieważ jest to osoba zaufana i dyspozycyjna”. Stwierdził, że na terenie DPS doszło do pobicia Pana [] przez Pana []. Zdaniem Pana Kulińskiego „nie był to przypadek, tylko prowokacja”.

Dodał także, że w DPS miała miejsce taka sytuacja, że Pan [] nagrywał rozmowy pracowników, którzy przebywali na dyżurce i przekazywał te nagrania pani dyrektor. Ponadto [] ma problem z przemocą i „wszyscy się go boją. Nikt mu się nie postawi, bo od razu bije”. Zdaniem Pana Kulińskiego pani dyrektor nie wyciąga z tego konsekwencji i nie reaguje. Pani Kulińska dodała, że „ma on kary, ale nie do końca”.

Kolejny problem zgłoszony przez **Państwa Kulińskich** to „marnotrawienie publicznych środków przy budowie nowego dojazdu”.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Państwo Kulińscy są za budową nowej drogi czy nie.

Pan Kuliński odpowiedział, że tak i nie. Wyjaśnił, że jako mieszkaniec i sąsiad DPS jest za budową drogi, ponieważ nie będzie musiał zatrzymywać się i zamykać bramy, jednak jako podatki jest przeciwny temu ponieważ „są to pieniądze wyrzucone w błoto i można je było wykorzystać dużo lepiej np. uzupełniając oplotowanie wokół DPS”. Ponadto Pan Kuliński poprosił o wyjaśnienie sprawy długości tej drogi.

Następna sprawa, to kwestia „wykorzystywania samochodu służbowego do celów prywatnych”.

Pani Kulińska poinformowała, że w dniu 6 lub 7 i 14 grudnia pani dyrektor wykorzystwała samochód służbowy wyjeżdżając do NFZ w Poznaniu w sprawie spółki „AYUDA”, która od 1 stycznia miała świadczyć usługi pielęgniarские na terenie Domu.

Pani Kulińska poprosiła również o wyjaśnienie, dlaczego mieszkańcy DPS w Zimnowodzie nie pracują w ZAZ-ie w Leonowie a z tego co jej wiadomo, to lista chętnych osób była sporządzona.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że w tej chwili nie ma miejsca w ZAZ-ie.

Pan Kuliński poprosił również, aby zostały wyjaśnione następujące kwestie:

- zatrudnienia córki pani dyrektor, ponieważ „nikt nie wie, od jakich spraw jest ona specjalistką”,
- utrudnianie przez panią dyrektor dojazdu do posesji poprzez parkowanie w miejscu utrudniającym przejazd,
- sprawa bezpieczeństwa p/poż w pałacu,
- zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców Bruckowa

Kontynuując Pan Kuliński poinformował również, że po godzinie 15:00 nie można dodzwonić się do DPS w Zimnowodzie, ponieważ nikt nie odbiera telefonu. Dyżurka jest przy drzwiach wejściowych i telefon jest w dyżurce. Dochodzi do sytuacji, że przez ponad godzinę nie można się dodzwonić do DPS.

W związku z postawionym zarzutem członek Komisji Pan Kazimierz Musielak po godzinie 15:00 w obecności Komisji wykonał telefon do Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie i telefon został odebrany.

Przewodniczący Komisji zapytał, jak wyglądają relacje sąsiadów DPS pomiędzy sobą.

Pan Kuliński wyjaśnił, że z Panem Banasiem są dobre relacje, natomiast z panem [redacted] nie. Pan Kuliński dodał, że z Panem [redacted] „się nie zauważają. Zwykle powiedzenie dzień dobry, może sprowokować Pana [redacted] nie wiadomo do jakich czynów”. Natomiast relacje pomiędzy panią dyrektor a Panem [redacted] i ocenił jako wzorowe.

W związku z tym, że więcej pytań nie było Przewodniczący Komisji podziękował Państwu Kulińskim za przybycie na posiedzenie Komisji.

W związku z zarzutami zgłoszonymi przez Pana Kazimierza Banasia oraz przez Państwo Kulińskich Komisja postanowiła wystosować pismo do Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie następującej treści:

„W związku z posiedzeniem Komisji Samorządowo – Organizacyjnej i Porządku Publicznego, które odbyło się 12 stycznia br. i której celem było rozpatrzenie skargi na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie proszę o ustosunkowanie się do zgłoszonych zarzutów i wyjaśnienie następujących kwestii:

- 1) *zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców DPS w Zimnowodzie poprzez brak ogrodzenia terenu – dodatkowo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania:*
 - *kto winien naprawić braki w istniejącym ogrodzeniu,*
 - *dlaczego nie są zabezpieczone stawy,*

- kto zapewnia bezpieczeństwo mieszkańcom spacerującym do sąsiedniej wsi Głoginin i w jakim celu tam się udają,
 - kto wydał zgodę na zburzenie „starej” bramy,
 - czy Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków udzielił zgody na wszystkie prace naprawcze i modernizacyjne, a w szczególności na wyburzenie części muru i bramy,
 - jak zapewnione jest bezpieczeństwo mieszkańców w Bruczkowie,
- 2) jak DPS zapewniał i zapewnia opiekę pielęgniarstwa dla podopiecznych w 2011 i 2012 r.:
- ilu podopiecznych wymaga takiej opieki, ile osób obejmowały i obejmują obecnie kontrakty z NFZ, o ile zakontraktowane usługi obejmowały (obejmują) mniejszą liczbę osób proszę o wyjaśnienie zabezpieczenia usług dla pozostałych podopiecznych,
 - proszę o przesłanie kopii umów z podmiotami świadczącymi usługi pielęgniarstwa na terenie DPS w 2011 i 2012,
 - proszę o podanie zakresu usług opłacanych przez NFZ w 2011 i 2012r.
 - proszę o wyjaśnienie czy kontrakt na usługi pielęgniarstwa był i jest realizowany zgodnie z zapisanymi w nim warunkami (np. dobowy czas trwania opieki, zapewnienie opieki w dni wolne od pracy, podawanie leków, wyjazdy do lekarza, itp.)
- 3) czy wywoziła Pani warzywa z ogrodu zakładowego oraz inne produkty z kuchni funkcjonującej w DPS,
- 4) czy po godzinach pracy pracownik gospodarczy wykonywał „różne prace stolarskie” na rzecz osób trzecich – jeżeli tak, to czy miał na to Pani zgodę i czy uiszczal z tego tytułu jakieś opłaty,
- 5) czy DPS posiada lub posiadał agregat prądotwórczy, czy jest wymagany przepisami prawa,
- 6) proszę o podanie warunków na jakich jest zatrudniona Pani córka – na jakim stanowisku pracuje, w jakich godzinach, jaki jest zakres obowiązków,
- 7) proszę o podanie długości urządzanej nowej drogi dojazdowej do sąsiedniej nieruchomości oraz wysokości kosztów poniesionych na jej realizację przez DPS,
- 8) czy w podległej Pani jednostce ma miejsce różne traktowanie podopiecznych (nagrody i kary) oraz uprzywilejowanie Pana .
- 9) czy samochód służbowy jest wykorzystywany do celów prywatnych – proszę o przesłanie kopii kart drogowych z dnia 6, 7 i 14 grudnia 2011 r. oraz podanie do realizacji jakich zadań DPS samochód był wykorzystany,

- 10) czy ma miejsce utrudnianie przez Panią dyrektor wykonywania służebności przejazdu poprzez parkowanie w miejscu utrudniającym przejazd
- 11) czy DPS posiada instrukcję przeciwpożarową i jak jest zapewniony dostęp do nieruchomości na wypadek pożaru i jak zabezpieczone są drogi ewakuacyjne,
- 12) czy utrudnia Pani kontakt mieszkańca DPS Pana _____ z opiekunem prawnym.

Odpowiedzi proszę udzielić do dnia 16 stycznia br."

Ad. 6

Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji za 2011 r.

Sprawozdanie przedstawił Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek.

Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Sprawozdanie przyjęto w wyniku głosowania: 6 głosów „za”

Ad. 7

Przyjęcie planu pracy Komisji na 2012 r.

Projekt planu pracy przedstawił Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w wyniku głosowania: 6 głosów „za” przyjęła plan pracy na 2012 r. następującej treści:

Zadania realizowane przez cały rok:

1. Opiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Gostyńskiego w zakresie kompetencji Komisji.
2. Ścisła współpraca z Komisją Bezpieczeństwa i Porządku działającą przy Staroście Gostyńskim.
3. Rozpatrywanie skarg i wniosków.
4. Podejmowanie spraw związanych z wykonywaniem mandatu radnego.
5. Współpraca z jednostkami lokalnego samorządu terytorialnego.
6. Bieżąca analiza bezpieczeństwa publicznego.

I KWARTAŁ

1. Sprawdzenie bezpieczeństwa w Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie pod względem opieki, bezpieczeństwa fizycznego i psychologicznego mieszkańców.

II KWARTAŁ

1. Sprawdzenie bezpieczeństwa w Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu pod względem bezpieczeństwa fizycznego i psychologicznego uczniów.

III KWARTAŁ

1. Sprawdzenie bezpieczeństwa w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krobi pod względem bezpieczeństwa fizycznego i psychologicznego uczniów.

IV KWARTAŁ

1. Zapoznanie z działalnością Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu i Gostyńskiej Grupy Realizacyjnej.
2. Opiniowanie projektu budżetu na 2013 r.

W związku z wystosowaniem pisma do dyrektora DPS w Zimnowodzie Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę w posiedzeniu Komisji i ustalił kolejne posiedzenie na dzień 18 stycznia 2012 r. godz. 13:00.

W dniu 18 stycznia 2012 r. o godz. 13:00 Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich obecnych.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W posiedzeniu Komisji uczestniczył Sekretarz Powiatu Pan Leszek Maliński

Przewodniczący Komisji poinformował, że w dniu 16 stycznia br. Pani Dyrektor Grażyna Wira przedłożyła pismo z wyjaśnieniami.

Poinformował, że po kolei będą przedstawiane zarzuty i wyjaśnienia Pani dyrektor.

Sekretarz Powiatu zabierając głos zaproponował, aby do każdego zarzutu i wyjaśnienia Komisja ustosunkowała się poprzez podjęcie decyzji i jej przegłosowanie.

1) Zarzut

zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców DPS w Zimnowodzie poprzez brak ogrodzenia terenu – dodatkowo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania:

- kto winien naprawić braki w istniejącym ogrodzeniu,
- dlaczego nie są zabezpieczone stawy,
- kto zapewnia bezpieczeństwo mieszkańcom spacerującym do sąsiedniej wsi Głoginin i w jakim celu tam się udają,
- kto wydał zgodę na zburzenie „starej” bramy,
- czy Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków udzielił zgody na wszystkie prace naprawcze i modernizacyjne, a w szczególności na wyburzenie części muru i bramy,
- jak zapewnione jest bezpieczeństwo mieszkańców w Bruczkowie,

Wyjaśnienie

„Dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Domu, na czas przebudowy bramy dnia 05.08.2011 r. wydałam Zarządzenie Dyrektora nr 10 , w którym określiłam zasady pracy działu terapeutycznego celem wzmocnienia dotychczasowej opieki. W załączeniu kopia Zarządzenia. Załącznik nr I

Braki w istniejącym ogrodzeniu naprawiane są na bieżąco. Dewastacji ogrodzenia w przeważającej większości dokonują osoby, które chcą się tym sposobem przedostać na teren Domu i bez pozwolenia łowić nocą ryby.

W 2001 r. skierowałam pismo do Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Poznaniu z Delegaturą w Lesznie w sprawie ogrodzenia stawów znajdujących się w pobliżu pałacu. Otrzymałam odpowiedź negatywną. W załączeniu pismo Konserwatora Zabytków w Lesznie nr SOZ - LE - 1702/2001 z dnia 22.09.2001 r. Zalecenia ujęte w piśmie zrealizowałam. Załącznik nr 2

Zgodnie z Regulaminem Domu mieszkańcy mają prawo do samodzielnego wychodzenia poza teren Domu po wcześniejszym uzgodnieniu z personelem dyżurującym. Po okolicznych wioskach spacerują osoby, których stan psychofizyczny na to pozwala.

W dniu 06.07.2011 r. zwróciłam się do Zarządu o wyrażenie zgody na rozpoczęcie prac związanych z budową ogrodzenia. Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 14.07.2011r. rozpatrzył wniosek pozytywnie.

Na wszystkie prace przy zespole pałacowym w Zimnowodzie nr rej. 1309/A (decyzja z dnia 22.05.1992r) polegające na: demontażu bramy i części ogrodzenia przy bocznym wjeździe na teren założenia pałacowego i montażu nowej bramy wraz ogrodzeniem, montażu przy granicy wschodniej parku w Zimnowodzie, dz. nr ewid.33, ogrodzenia z systemowych paneli ogrodzeniowych w kolorze zielonym, usunięcie drzewa z parku pałacowego uzyskałam zgodę Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu z Delegaturą w Lesznie. W załączeniu kserokopie pozwoleń. Załącznik nr 3

Mieszkanie Grupowe w Bruczkowie funkcjonuje zgodnie ze standardem a zasady jego działalności włącznie z godzinami pracy opiekunów nie zostały w żaden sposób zakwestionowane przez Służby kontrolne Urzędu Wojewody Wielkopolskiego".

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 6 głosów „za” , przy 1 głosie wstrzymującym w powyższym temacie uznała skargę za zasadną. Ponadto Komisja postanowiła, że należy zobowiązać Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie do czynności mających na celu zabezpieczenia terenu Domu i naprawy braków w istniejącym ogrodzenia a także zgłaszania do odpowiednich służb faktu dewastacji ogrodzenia.

2) Zarzut

jak DPS zapewniał i zapewnia opiekę pielęgniarскую dla podopiecznych w 2011 i 2012 r.:

- ilu podopiecznych wymaga takiej opieki, ile osób obejmowały i obejmują obecnie kontrakty z NFZ, o ile zakontraktowane usługi obejmowały (obejmują) mniejszą liczbę osób proszę o wyjaśnienie zabezpieczenia usług dla pozostałych podopiecznych,**

- proszę o przesłanie kopii umów z podmiotami świadczącymi usługi pielęgniarские na terenie DPS w 2011 i 2012,
- proszę o podanie zakresu usług opłacanych przez NFZ w 2011 i 2012r.
- proszę o wyjaśnienie czy kontrakt na usługi pielęgniarские był i jest realizowany zgodnie z zapisanymi w nim warunkami (np. dobowy czas trwania opieki, zapewnienie opieki w dni wolne od pracy, podawanie leków, wyjazdy do lekarza, itp.)

Wyjaśnienie

„Ze względu na stan zdrowia mieszkańców i kwalifikacje lekarza rodzinnego, Grupowa Praktyka pielęgniarська ALYITA od 01 marca 2010r., objęła pielęgniarскую opieką długoterminową 12 mieszkańców w ramach kontraktu z NFZ (w wymiarze 1 etatu). Od 01.03.2010r. do 11.09.2010r. kontrakt ten był wykonywany przez trzy osoby (nadal w wymiarze 1 etatu przeliczeniowego). Od 14.09.2010r. do 31.12.2011 r. kontrakt wykonywała jedna osoba. W oparciu o katalog czynności została sporządzona umowa na realizację usług wobec mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie, umowa zawierała usługi opłacane przez NFZ. Umowa - załącznik nr 4.

W związku z wprowadzonymi zmianami przez NFZ - 2 pielęgniarki skorzystały z możliwości wykonywania 2 kontraktów w środowisku, a do wykonywania jednego kontraktu wobec mieszkańców Domu została zobowiązana pani Beata Sowińska. Od roku 2012 po wcześniejszej weryfikacji przez lekarza stanu zdrowia mieszkańców zaistniała potrzeba 2 pielęgniarek. W związku z tym Grupowa Praktyka Pielęgniarska „AYUDA”, złożyła ofertę na dwa kontrakty do sprawowania opieki pielęgniarської nad 26 mieszkańcami. Z wstępnych informacji z NFZ wynika, że Grupowa Praktyka Pielęgniarska „AYUDA” otrzymała 1,25 kontraktu. Do czasu uzyskania z NFZ dopełnienia kontraktu została zatrudniona pielęgniarka w wymiarze 0,75 etatu. Po otrzymaniu umowy przez Grupową Praktykę Pielęgniarską „AYUDA” z NFZ zostanie zawarte porozumienie na świadczenie usług pielęgniarских wobec wszystkich mieszkańców DPS w Zimnowodzie”.

Decyzja

W związku z tym, że przedłożone informacje nie są wyczerpujące i budzą wątpliwości Komisja w wyniku głosowania: 6 głosów „za”, przy 1 głosie przeciw postanowiła na kolejne posiedzenie zaprosić wszystkie przedstawicielki byłej Spółki ALVITA oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie Panią Grażynę Wirę w celu wyjaśnienia kwestii dotyczącej zawartej umowy na świadczenie usług pielęgniarских wykonywanych w 2011 roku w Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie.

3) Zarzut

czy wywoziła Pani warzywa z ogrodu zakładowego oraz inne produkty z kuchni funkcjonującej w DPS

Wyjaśnienie

„Opisywane w tym punkcie kwestie nie miały miejsca”.

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 7 głosów za postanowiła, że w piśmie które zostanie przekazane do Państwa Kulińskich należy ująć informację, że w związku z powyższym zarzutem Państwo Kulińscy mają możliwość zgłoszenia tego faktu odpowiednim organom.

4) Zarzut

czy po godzinach pracy pracownik gospodarczy wykonywał „różne prace stolarskie” na rzecz osób trzecich – jeżeli tak, to czy miał na to Pani zgodę i czy uiszcział z tego tytułu jakieś opłaty,

Wyjaśnienie

„Wszelka praca pracowników gospodarczych, również po godzinie 15, wykonywana była i jest zawsze w uzgodnieniu z Dyrektorem i świadczona na rzecz Domu. Przykładem może być remont kuchni, gdzie pracownik gospodarczy kładł płytki nawet do godzin wieczornych. W przeszłości miało miejsce wykonywanie drobnych prac na rzecz osób współpracujących z Domem w tym prace na prośbę sołtysa wsi Zimnowoda”

Decyzja

Komisja z uwagi na brak ewidentnych dowodów nie potwierdziła zasadności skargi i w wyniku głosowania: 7 głosów „za” postanowiła pouczyć Dyrektora DPS w Zimnowodnie, że po godzinach pracy pracownik może przebywać na terenie zakładu tylko i wyłącznie po otrzymaniu zgody przez dyrektora placówki. Ponadto Komisja zobowiązała dyrektora do ścisłego przestrzegania przepisów prawa poprzez ewidencjonowanie pozostawiania pracowników po godzinach pracy, wykorzystywania narzędzi i urządzeń będących na stanie DPS za zgodą dyrektora oraz za odpowiednią odpłatnością.

5) Zarzut

czy DPS posiada lub posiadał agregat prądotwórczy, czy jest wymagany przepisami prawa,

Wyjaśnienie

„Posiadanie agregatu nie jest wymagane przepisami prawa. Dom posiadał agregat prądotwórczy z czasów działalności OLO (lata 80 - te), który w roku 2011 został usunięty gdyż od pięciu już lat nie był sprawny, naprawa była nieopłacalna. Dom zabezpieczony jest w działanie świateł awaryjnych a w sytuacjach kryzysowych (dłuższa przerwa w dostawie prądu) Dom korzysta z pomocy agregatu OSP Głoginin i OSP Karolew. Zaznaczam, że taka sytuacja miała miejsce do tej pory tylko raz. Zaplanowano środki na zakup agregatu prądotwórczego w projekcie planu na 2012r. Zakup ten nie został zakwalifikowany do planu budżetu na 2012r.”

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 7 głosów „za” w powyższej sprawie uznała skargę za niezasadną i zobowiązała Sekretarza Powiatu do zapoznania się z protokołem z likwidacji agregatu prądotwórczego.

6) **Zarzut**

proszę o podanie warunków na jakich jest zatrudniona Pani córka – na jakim stanowisku pracuje, w jakich godzinach, jaki jest zakres obowiązków,

Wyjaśnienie

„Hanna Szmyt zatrudniona jest w wymiarze % etatu (30 godz. w tygodniu) na stanowisku głównego specjalisty, co jest zgodne z obowiązującym taryfikatorem oraz jej wykształceniem. Posiadane kwalifikacje:

- studia wyższe z zakresu pedagogiki specjalnej,*
- studia podyplomowe z zakresu logopedii,*
- studia podyplomowe z zakresu organizacji pomocy społecznej,*
- podstawowy kurs pomocy przedmedycznej,*
- szkolenie z zakresu superwizji w pracy socjalnej,*
- szkolenie z zakresu metod KLANZY,*
- kurs kierownika wycieczek*

W strukturze organizacyjnej Domu nie podlega bezpośrednio Dyrektorowi. W załączeniu kserokopia zakresu czynności. Załącznik nr 6. W roku 2010 w związku ze złożoną przez państwa Kulińskich skargą dotyczącą pracy mojej córki odbyła się w tej sprawie kontrola Wicestarosty Gostyńskiego oraz Dyrektora PCPR w Gostyniu”.

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 7 głosów „za” postanowiła w powyższym temacie oddalić skargę i uznała ją za niezasadną, gdyż kontrola w tym zakresie została przeprowadzona w 2010 roku i nie wykazała żadnych nieprawidłowości.

7) **Zarzut**

proszę o podanie długości urządzanej nowej drogi dojazdowej do sąsiedniej nieruchomości oraz wysokości kosztów poniesionych na jej realizację przez DPS,

Wyjaśnienie

„Długość nowej drogi dojazdowej do sąsiedniej nieruchomości to 58 mb. Dotychczasowy koszt jej budowy to 4,000 zł. Jest to koszt siatki ogrodzeniowej”.

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 6 głosów „za”, podczas nieobecności Radnego Piotra Goryni postanowiła w powyższym temacie oddalić skargę i uznała ją za niezasadną

8) **Zarzut**

czy w podległej Pani jednostce ma miejsce różne traktowanie podopiecznych (nagrody i kary) oraz uprzywilejowanie Pana f

Wyjaśnienie

„Mieszkańcy Domu traktowani są przeze mnie bez wyróżnień. Za działania wspierające oraz metody pracy odpowiedzialny jest powołany przez Dyrektora zespół terapeutyczny - opiekuńczy, w skład którego wchodzi: mieszkaniec, PPK, pedagog, terapeuci zajęciowi i w zależności od potrzeb psycholog, pielęgniarka, fizjoterapeuta, pracownik socjalny a w szczególnych przypadkach dyrektor. Wśród wielu metod znajdują się także metody behawioralne dostosowane do indywidualnych potrzeb i specyfiki niepełnosprawności danego mieszkańca. Praca zespołu terapeutycznego - opiekuńczego co 2 lata podlega zewnętrznej kontroli przez PCPR oraz Wydział Polityki Społecznej w Poznaniu i jest oceniona pozytywnie”.

Decyzja

W związku z tym, że fakt ten jest niemożliwy do stwierdzenia i odpowiedź pani dyrektor jest wyczerpująca Komisja w wyniku głosowania: 6 głosów „za” przy 1 głosie wstrzymującym w powyższym temacie postanowiła oddalić skargę.

9) Zarzut

czy samochód służbowy jest wykorzystywany do celów prywatnych – proszę o przesłanie kopii kart drogowych z dnia 6, 7 i 14 grudnia 2011 r. oraz podanie do realizacji jakich zadań DPS samochód był wykorzystany,

Wyjaśnienie

„Samochód służbowy nie jest wykorzystywany do celów prywatnych. 06.12.2011. wyjazd do Gostynia z mieszkańcem do ortopedy, do Banku oraz zakupy w hurtowni. 07.12.2011 r. NFZ Poznań - w celu wyjaśnienia kwestii dotyczącej występowania p. Beaty Sowińskiej w ofercie swojej firmy „Ayuda” oraz w ofercie spółki „Alvita” (bez uzgodnienia z zainteresowaną), co groziło utratą kontraktu dla Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie. Mój wyjazd do NFZ spowodowany był koniecznością realizacji zapisów ustawy o pomocy społecznej, art.58 ust. 2 „Dom Pomocy społecznej umożliwia i organizuje mieszkańcom pomoc w korzystaniu ze świadczeń zdrowotnych przysługujących im na podstawie odrębnych przepisów”. 14.12.2011 r. Gostyń - wyjazd do dermatologa z mieszkańcami, Bank, zakupy. W załączeniu kserokopia wskazanych kart drogowych”

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 5 głosów „za”, przy 2 głosach wstrzymujących w powyższym temacie postanowiła oddalić skargę, ponieważ Dyrektor Pani Grażyna Wira udając się do NFZ w Poznaniu działała w interesie pensjonariuszy.

10) Zarzut

czy ma miejsce utrudnianie przez Panią dyrektor wykonywania służebności przejazdu poprzez parkowanie w miejscu utrudniającym przejazd

Wyjaśnienie

„Taka sytuacja nie ma miejsca, dlatego że przejazd jest bardzo szeroki. Po postawieniu samochodu jest jeszcze 5 metrów swobodnego przejazdu i Przechodu”.

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 7 głosów „za” postanowiła w powyżej kwestii oddalić skargę i pouczyć dyrektora DPS w Zimnowodnie o zapewnieniu wykonywania służebności.

11) Zarzut

czy DPS posiada instrukcję przeciwpożarową i jak jest zapewniony dostęp do nieruchomości na wypadek pożaru i jak zabezpieczone są drogi ewakuacyjne,

Wyjaśnienie

„Dom posiada aktualną instrukcję przeciwpożarową oraz protokół ustaleń z czynności kontrolno - rozpoznawczych w zakresie ochrony przeciwpożarowej z dnia 18.11.2009r. Kserokopia protokołu w załączeniu.”

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 7 głosów „za”, postanowiła w powyższym temacie oddalić skargę i uznała ją za niezasadną.

12) Zarzut

czy utrudnia Pani kontakt mieszkańca DPS Pana _____ z opiekunem prawnym.

Wyjaśnienie

„Nigdy nie utrudniałam kontaktu panu _____ z jego opiekunem prawnym. Pracownik socjalny oraz PPK mieszkańca utrzymują stały kontakt z opiekunem prawnym dotyczący wszystkich spraw podopiecznego. Kontakt podopiecznego z opiekunem prawnym odbywa się tylko i wyłącznie poza terenem DPS i z Jego inicjatywy. P. Leszek wykonuje na posesji opiekuna prawnego drobne prace porządkowe, co osobiście ze mną uzgodnił. Opiekun prawny nie odwiedza mieszkańca na terenie Domu”

Decyzja

Komisja w wyniku głosowania: 6 głosów „za”, przy 1 głosie wstrzymującym postanowiła oddalić skargę w powyższym zakresie ze względu na brak dowodów Ponadto postanowiła, aby w piśmie do Państwa Kulińskich została zawarta informacja, że w przypadku utrudniania przez panią dyrektora kontaktów pensjonariusza z opiekunem prawnym należy wystąpić z żądaniem na piśmie.

W związku z tym, że zarzut dotyczący zapewnienia i zabezpieczenia opieki pielęgniarstwa dla podopiecznych nie został rozpatrzony Przewodniczący Komisji wyznaczył termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 26 stycznia br. godz. 13:00 oraz postanowił wystosować zaproszenie do spółki ALVITA oraz dyrektora DPS w Zimnowodzie.

W dniu 26 stycznia 2012 r. o godz. 13:00 Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich obecnych.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli:

- Sekretarz Powiatu Pan Leszek Maliński
- Dyrektor DPS w Zimnowodzie Pani Grażyna Wira,
- Pani Beata Sowińska „Spółka ALVITA”,
- Pani Violetta Kulińska „Spółka ALVITA”,
- Pani Alicja Szymczak „Spółka ALVITA”,

Przewodniczący Komisji odczytał odpowiedź dyrektora DPS w Zimnowodzie na zarzut dotyczący wykonywania usług pielęgniarskich:

„Ze względu na stan zdrowia mieszkańców i kwalifikacje lekarza rodzinnego, Grupowa Praktyka pielęgniarska ALYITA od 01 marca 2010r., objęła pielęgniarską opieką długoterminową 12 mieszkańców w ramach kontraktu z NFZ (w wymiarze 1 etatu). Od 01.03.201 Or do 11.09.2010r. kontrakt ten był wykonywany przez trzy osoby (nadal w wymiarze 1 etatu przeliczeniowego). Od 14.09.201 Or. do 31.12.2011 r. kontrakt wykonywała jedna osoba. W oparciu o katalog czynności została sporządzona umowa na realizację usług wobec mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie, umowa zawierała usługi opłacane prze/. NFZ. Umowa - załącznik nr 4.

W związku z wprowadzonymi zmianami przez NFZ - 2 pielęgniarki skorzystały z możliwości wykonywania 2 kontraktów w środowisku, a do wykonywania jednego kontraktu wobec mieszkańców Domu została zobowiązana pani Beata Sowińska. Od roku 2012 po wcześniejszej weryfikacji przez lekarza stanu zdrowia mieszkańców zaistniała potrzeba 2 pielęgniarek. W związku z tym Grupowa Praktyka Pielęgniarska „AYUDA”, złożyła ofertę na dwa kontrakty do sprawowania opieki pielęgniarskiej nad 26 mieszkańcami. Z wstępnych informacji z NFZ wynika, że Grupowa Praktyka Pielęgniarska „AYUDA” otrzymała 1,25 kontraktu. Do czasu uzyskania z NFZ dopełnienia kontraktu została zatrudniona pielęgniarka w wymiarze 0,75 etatu. Po otrzymaniu umowy przez Grupową Praktykę Pielęgniarską „AYUDA” z NFZ zostanie zawarte porozumienie na świadczenie usług pielęgniarskich wobec wszystkich mieszkańców DPS w Zimnowodzie”.

Następnie **Przewodniczący Komisji** poprosił o zabranie głosu przedstawicielkę firmy Alvita, ponieważ zarzut kierowany był przez osobę z tej spółki.

Jako pierwsza głos zabrała Pani Alicja Szymczak.

Pani Szymczak poinformowała, że spółka ALVITA rozpoczęła pracę 1 stycznia 1999 r. w DPS w Zimnowodzie. Najpierw była to forma zadaniowa. Od 1 czerwca 2009 r. do spółki dołączyła Pani Beata Sowińska, która otrzymała kontrakt na kolejne 12 osób w DPS w Zimnowodzie. Od 14 września 2010 roku Pani Sowińska dalej pracowała w spółce i otrzymała kontrakt na DPS a pozostała dwie pielęgniarki tj. Pani Szymczak i Pani Kulińska otrzymały kontrakt na środowisko, ponieważ zmieniły się przepisy w NFZ tzn forma opieki zadaniowej została zmieniona na formę opieki długoterminowej domowej. Wówczas otrzymano kontrakt tylko na 12 osób w DPS i na 12 osób w środowisku. W DPS od poniedziałku do piątku były pełnione dyżury 12-godzinne oraz godziny nocne pod telefon do 7 rano. W soboty i niedziele dyżury były ośmiogodzinne i podzielone

były na 3 części. (od 7 do 11, od 13 do 14, 17 do 19). Zdaniem Pani Szymczak pomoc udzielana była nie tylko pacjentom zakontraktowanym ale wszystkim pensjonariuszom przebywającym na terenie Domu. Pani Szymczak oznajmiła, że pielęgniarki robiły „dużo więcej niż zawarte to było w kontrakcie z NFZ”. Zdaniem pani Szymczak sprawa ta była monitorowana wiele razy zarówno u dyrektora DPS jak i w starostwie. 14 września 2011 roku pani dyrektor podziękowała dwóm przedstawicielom firmy ALVITA za pracę tj. Pani Kulińskiej i Pani Szymczak a z Panią Sowińską postanowiła się spotkać 17 września (tj. poniedziałek) o godz. 8 w gabinecie.

Pani Szymczak wyjaśniła, że w umowie zawartej pomiędzy DPS a firmą ALVITA było wpisanych więcej zadań niż wynikało to z umowy z NFZ. Dodała, że z panią dyrektor nie można było dojść do porozumienia. Stwierdziła, że jak firma ALVITA zwróciła się z prośbą o zwolnienie z niektórych usług to pani dyrektor „podziękowała za współpracę”. Jeżeli chodzi o gospodarkę lekami tj. ustalanie ceny leku i realizacja recept nie powinna się tą sprawą zajmować spółka na kontrakcie z NFZ tylko pracownicy DPS.

Wyjaśniając dalej Pani Szymczak poinformowała, że każdy z pacjentów posiadał oddzielny zeszyt, gdzie rozpisywane były na każdy dzień leki i tą sprawą zajmowała się także firma ALVITA.

Po jakimś czasie na prośbę spółki pani dyrektor zrezygnowała z dyżurów pod telefonem. Pani Szymczak wyjaśniła również, że w imieniu spółki prosiła, aby pielęgniarka przyjeżdżała godzinę później niż zostało to ustalone motywując to tym, że pacjenci w środowisku są tak samo ważni jak pensjonariusze w DPS. Jednak pani dyrektor nie zgodziła się na to.

Sekretarz Powiatu zabierając głos stwierdził, że przedstawicielka spółki ALVITA odeszła od tematu. Wyjaśnił, że Pani Kulińska w swojej skardze podnosiła kwestie nieprawidłowego wykonywania opieki pielęgniarskiej w DPS w Zimnowodzie do czego przyczyniła się Pani Grażyna Wira. Stwierdził, że wówczas opiekę pielęgniarską sprawowała firma ALVITA i panie same na siebie składają skargę. W związku z tym poprosił o skonkretyzowanie zarzutów i odniesienie się do zarzutu złego wykonywania opieki pielęgniarskiej.

Pani Kulińska zabierając głos wyjaśniła, że jak pracowała w DPS to nie miała żadnego urlopu, i „nie miała oddawanych nadgodzin”. Dodała, że za każdym razem musiały „przyjeżdżać ze środowiska, aby rozdać leki pensjonariuszom”. Wyjaśniła także, że pielęgniarka powinna sprawować opiekę od godz. 8:00 do 20:00 a tak nie jest.

Pani Szymczak wyjaśniła, że twierdzono iż rozdawać leki może tylko i wyłącznie pielęgniarka, ponieważ jest to ich obowiązkiem. Dodała, że w tej chwili nie ma takiego problemu i leki podają opiekunowie.

Radny Jędrkowiak zabierając głos stwierdził, że wszystkie trzy panie obecne na dzisiejszym posiedzeniu pracowały w jednej spółce i reprezentowały ten sam podmiot. Zadał pytanie, „w jaki sposób nastąpiło rozstanie” pomimo trwania spółki ALVITA do końca 2011 r. Dodał, że jest to bardzo kluczowe pytanie.

Pani Szymczak wyjaśniła, że po wydarzeniu, które miało miejsce 14 września nie widziała umowy jaka została podpisana pomiędzy Panią Wirą a Panią Sowińską, ponieważ a ni ona ani Pani Kulińska nie zostały zaproszone żeby cokolwiek przeczytać ani podpisać.

Radny Jędrkowiak zapytał, czy któraś z pań została wyznaczona do reprezentowania spółki.

Pani Violetta Kulińska odpowiadając wyjaśniła, że Pani Sowińska nie miała upoważnienia do podpisywania dokumentów. W aneksie do umowy spółki jest zapisane, że „do prowadzenia spraw i reprezentacji spółki uprawnieni są samodzielnie wspólnicy: Kulińska i Szymczak”

Zdaniem Pana Jędrkowiaka Pani Sowińska jako wspólniczka nie miała żadnych praw do tego żeby podejmować decyzje albo działać w imieniu spółki. W związku z tym wyjaśnił, że nie rozumie przejęcia kontraktu przez Panią Sowińską.

Następnie głos zabrała Pani Beata Sowińska. Wyjaśniła, że prace w spółce rozpoczęła od 1 czerwca i o wielu rzeczach dowiedziała się po 2 latach. Stwierdziła, że umowa spółki daje dużo do myślenia oraz aneks, który mówi, że Beata Sowińska nie ma nic do powiedzenia w tej spółce.

Pani Sowińska wyjaśniając dalej poinformowała, że zatrudniła adwokata, ponieważ pozostałe dwie wspólniczki napisały SMS-a, że nie chcą Pani Sowińskiej w tej spółce. Pani adwokat przygotowała cesję o którą prosiły pozostałe wspólniczki. Do cesji nie doszło z winy Pani Kulińskiej i Pani Szymczak ponieważ nie dostarczyły wymaganych dokumentów.

Pani Sowińska oświadczyła, że weszła do spółki na podstawie sporządzonego aneksu nr 2 do umowy, bo zdaniem pani Szymczak aneks nr 1 „może być ale dotyczył podobno tylko pani Kulińskiej i Pani Szymczak”. Pani Sowińska wyjaśniając dalej dodała, że po jakimś czasie znalazł się aneks nr 1 i został zawarty 1 stycznia 2009 r., kiedy Pani Sowińskiej nie było jeszcze w tej spółce a mimo tego widnieje na nim jej podpis. Stwierdziła, że aneksu nr 1 nigdy nie podpisywała.

Pani Kulińska zabierając głos wyjaśniła, że nie jest to tematem dzisiejszego spotkania i są inne organy żeby rozstrzygnąć tą sprawę. A jeżeli chodzi o cesję, to nie doszło do niej z winy Pani Sowińskiej ponieważ przedłużała ona podpisanie aneksu, który mówił o tym, że odchodzi ze spółki.

Przewodniczący Komisji poinformował, że jeżeli jest to sfalszowany podpis to należy zgłosić to odpowiednim organom. Poprosił, aby strony wypowiedziały się jak się odbyło rozstanie pań ze spółki.

Jako pierwsza głos zabrała Pani Szymczak. Poinformowała, że 14 września 2011 r. po przeprowadzonych negocjacjach oraz rozmowach z Wicestarostą i pani Wira podziękowała za pracę Pani Kulińskiej i Pani Szymczak i oświadczyła, że z panią Sowińską spotyka się w najbliższy poniedziałek, aby omówić warunki pracy.

Radny Jędrkowiak poprosił, aby w powyższej kwestii wypowiedziała się dyrektor DPS Pani Grażyna Wira.

Pani Wira poinformowała, że sytuacja jest bardzo mocno złożona. Od 1 stycznia 2009 roku były podpisywane pierwsze kontrakty pomiędzy NFZ a firmą pielęgniarstwa na świadczenie usług w DPS. Budziło to niepokój w całej Zimnowodzie. Wówczas brakowało pielęgniarek i zgłosiła się do pracy w DPS w Zimnowodzie Pani Szymczak, która chciała pracować jako opiekunka bez prawa wykonywania zawodu pielęgniarki. Została poproszona o to, aby odnowiła swoje uprawnienia.

Podczas oczekiwania na odnowienie uprawnień swoje niezadowolenie okazała Pani Kulińska twierdząc, że Pani Wira utrudnia kontrakt.

Pani Wira poinformowała, że aby dostosować pracę pielęgniarek w DPS do katalogu usług NFZ zostało zorganizowane spotkanie w Starostwie Powiatowym wspólnie z dyrektorem PCPR w Gostyniu, dyrektorami DPS oraz wszystkim pielęgniarkami z DPS. Na spotkaniu tym ustalono, że zostanie opracowana umowa czynności, które będą przystosowane do DPS. Pielęgniarki pod każdym względem zgadzały się z zapisami umowy.

Pani Wira poinformowała również, że zwróciła się z prośbą do pielęgniarek, aby kwestie około pielęgniarskie (tj. kąpiel, toaleta pensjonariuszy, wymiana pościeli, bielizny osobistej itd.) zostały zamienione na rozdawanie leków w całości oraz wyjazdy pielęgniarek z pensjonariuszami do lekarza. Zdaniem Pani Wiry panie ze spółki takie warunki przyjęły.

Pani dyrektor wyjaśniła, że rozmawiała także z NFZ i poprosiła o wyjaśnienie kwestii dotyczącej wymiaru pracy pielęgniarek na kontrakcie a także poprosiła o wyjaśnienie słowa kontrakt. Pani Gruszecka z NFZ poinformowała, że kontrakt oznacza etat, a godziny pracy pielęgniarek będą zależały od dyrektora placówki.

Od początku kontraktu panie ze spółki ALVITA pracowały po 12 godzin, bo tak wołały oraz soboty i niedziele po 8 godz. (później w soboty i niedziele przyjeżdżały tylko podawać leki pensjonariuszom). Łącznie były to 304 godz.

Od 30 czerwca 2009 r. Firma ALVITA dostała 3 kontrakty i był to najlepszy okres dla DPS.

Zdaniem Pani Wiry największym problemem dla pań ze spółki i powodem konfliktu był fakt wyjazdu z pensjonariuszami do lekarza. Ciągłe buntowały się przeciwko temu.

Po jakimś czasie okazało się, że NFZ obniżył skalę Bartela z 60 do 40 konsekwencją czego DPS w Zimnowodzie otrzymał tylko jeden kontrakt na DPS i dwa kontrakty w środowisku. Pomimo tego, że na DPS była wskazana w kontrakcie konkretna pielęgniarka, to mimo tego każda z pielęgniarek przychodziła do DPS raz na trzy dni. Początkowo pani Wira godziła się na to, jednak zaczęło to doskwierać pensjonariuszom, ponieważ panie ze spółki nie wszystkie informacje sobie przekazywały po danej zmianie.

W związku z powyższą sytuacją postanowiono, że usługi pielęgniarskie w DPS będzie wykonywała osoba, która otrzymała kontrakt na DPS czyli Pani Sowińska a Pani Kulińska i Pani Szymczak będą w środowisku.

W związku z tym, że umowa na dzierżawę gabinetu była do końca 2011 r. Pani Wira pozwoliła pielęgniarkom pracującym w środowisku na korzystanie z niego.

Pani Wira podsumowując dodała, że skoro kontrakt z NFZ był na prowadzenie usług w DPS w Zimnowodzie podpisany z Panią Sowińską, to z tą osobą została podpisana umowa. Wyjaśniła, że współpraca z Panią Sowińską układa się bardzo dobrze i jest to doświadczona pielęgniarka, która pracowała 17 lat w środowisku i 15 lat w szpitalu.

Przewodniczący Komisji poprosił o zadawanie pytań.

Jako pierwszy głos zabrał **Radny Jędrkowiak**. Stwierdził, że skoro kontrakt opiewał na 3 pielęgniarki, to jak można było zdecydować o tym, że jedna osoba będzie wykonywała ten kontrakt, ponieważ zakres obowiązków był bardzo duży. Zapytał również, czy z Panią Sowińską została spisana oddzielna umowa na świadczenie usług i czy zakres tych obowiązków został

pomniejszony, ponieważ aby wykonać wszystkie zadania to trzeba by pracować 24 godziny na dobę.

Pani Sowińska wyjaśniła, że poradziła sobie z zakresem obowiązków pracując w dni powszednie od 8 do 15, a dodatkowo jak trzeba było wyjechać z pensjonariuszami do lekarza to pracowała nawet do godz. 20:00. Dodała, że mieszkańcy nigdy nie zostali bez opieki.

Radny Jędrkowiak wyjaśnił, że nie rozumienie niektórych kwestii ponieważ kontrakt na świadczenie opieki pielęgniarstwa zawarty był pomiędzy spółką a nie osobą. Zapytał, czy są jakieś wewnętrzne dokumenty mówiące o oddelegowaniu jednej osoby do DPS a pozostałych do środowiska.

Pani Wira wyjaśniła, że NFZ podjął decyzję o przyznaniu kontraktu na DPS. Dodała, że Pani Sowińskiej został obcięty zakres czynności, ponieważ nie byłaby wszystkich zadań wykonać. Wyjaśniła także, „że nie działała w oderwaniu od rzeczywistości”. Pielęgniarka musi także współpracować z pozostałym personelem i godziny pracy są tak rozłożone, żeby bez opieki nie pozostawiali mieszkańcy w dni wolne od pracy.

Radny Jędrkowiak zapytał, kto w dniu dzisiejszym pełni opiekę pielęgniarstwa podczas nieobecności Pani Sowińskiej.

Pani Wira wyjaśniła, że opiekę sprawują wysoko wyspecjalizowani opiekunowie, którzy w zagrożeniach życia dzwonią po pogotowie lub lekarza rodzinnego.

Następnie głos zabrała **Pani Kulińska**. Wyjaśniła, że podstawowym błędem Pani Wiry było to, że nie potrafiła dokładnie wyjaśnić, co należy do obowiązku pielęgniarki a co do obowiązku opiekuna.

Pani Szymczak wyjaśniła, że jeżeli chodzi o godziny pracy pielęgniarki, to nie są one normowane. Pielęgniarka musi być dyspozycyjna od godz. 8 do godz. 20. Po godz. 20 należy wezwać lekarza rodzinnego bądź pogotowie. Dodała także, że żadna umowa pomiędzy Dyrektorem DPS a firmą pielęgniarstwa nie powinna być zawarta, bo nie ma takiej potrzeby ponieważ zadania do wykonania wynikają z katalogu usług. Pani Szymczak wyjaśniła również, że zdarzały się sytuacje, że musiały dłużej zostać w pracy i wtedy nikt tego nie zauważył, a jak wyszły wcześniej to o tym fakcie wszyscy wiedzieli.

Posiedzenie Komisji opuścił Radny Pan Piotr Gorynia.

Przewodniczący Komisji poinformował, że listy obecności są do wglądu i zainteresowani Radni mogą je zobaczyć.

Sekretarz Powiatu zabierając głos wyjaśnił, że panie całkowicie zmieniły charakter posiedzenia. Komisja Rady Powiatu Gostyńskiego nie ma rozstrzygać sporu między paniami. Przedmiotem skargi jest niewypełnianie obowiązków pani dyrektor w zakresie zapewnienia opieki pielęgniarstwa w podległej placówce. Sekretarz stwierdził, że do tej pory nie usłyszał wskazania konkretnych czynów, których dopuściła się pani dyrektor i które podlegają ocenie komisji.

Pani Kulińska wyjaśniła, że razem z Panią Szymczak zostały postawione przed faktem dokonanym i miały odejść do środowiska.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy wiedzą panie o umowie zawartej pomiędzy Panią Grazyną Wirą a Panią Sowińską.

Pani Kulińska odpowiedziała, że nie wiedzą.

Przewodniczący Komisji ponownie zabierając głos poprosił o wyjaśnienie, jak są wydawane leki mieszkańcom DPS.

Pani Wira wyjaśniła, że w 2011 r. podczas opieki sprawowanej przez Panią Kulińską jeden z pensjonariuszy sam wszedł do apteki i zabrał leki z kieliszka. Dodała, że była tym faktem przerażona. Zdaniem Pani Dyrektor Pani Kulińska na była świadoma tego, że może dojść do tragedii. Wyjaśniała również, że leki zawsze były zabezpieczone w pojemnikach i były opisane. W niedziele i święta wykonywali to opiekunowie. W chwili obecnej są dwie pielęgniarki i nie ma z tym żadnego problemu. Również nie będzie problemu z wyjazdami pielęgniarek do lekarza. Wyjaśniła, że w 2011 r. gdy były trzy pielęgniarki jeździły z pensjonariuszami do lekarza, ale było to wymuszone.

Radny Jędrkowiak zapytał Panią Sowińską, czy wykonywała swój kontrakt w imieniu spółki ALVITA czy w imieniu swoim własnym i jak pobierała wynagrodzenie.

Pani Sowińska wyjaśniła, że wykonywała kontrakt jako jedna ze wspólniczek a wynagrodzenie otrzymywała od Pani Kulińskiej w ostatnim czasie pocztą.

Zdaniem Pana Jędrkowiaka wynika z tego, że Pani Sowińska nieodpłatnie i dodatkowo wykonywała niektóre zadania.

Pani Sowińska wyjaśniła, że było to w ramach kontraktu.

Radny Jędrkowiak stwierdził, że nie rozumie zasadności drugiej umowy, która została podpisana pomiędzy Dyrektorem DPS w Zimnowodzie a Panią Sowińską.

Pani Wira wyjaśniła, że wszystkie DPS na terenie Powiatu Gostyńskiego mają takie umowy zawarte z pielęgniarkami. Dodała, że te umowy zostały zaakceptowane przez dyrektora PCPR w Gostyniu oraz przez Wicestarostę.

Sekretarz Powiatu wyjaśnił, że te umowy miały regulować realizację kontraktu przez zewnętrzne firmy działające na terenie domów pomocy społecznej. Co do zasadności umów Sekretarz nie wypowiedział swojego zdania.

Sekretarz zapytał, czy w trakcie ostatnich lat PCPR lub inny podmiot taki jak Urząd Wojewódzki kontrolowały DPS w zakresie realizacji usług pielęgniarских.

Pani Wira odpowiedziała, że nie.

Pani Kulińska zabierając głos wypowiedziała się w kwestii dotyczącej zabrania leków przez jednego z pensjonariuszy. Wyjaśniła, że pełniąc wówczas dyżur była pielęgniarką dochodzącą i wychodząc z DPS zamykała aptekę. Dodała, że w tym czasie trwał zespół terapeutyczny i jeden z opiekunów zostawił klucz w drzwiach apteki.

Następnie Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek podziękował przybyłym pielęgniarkom za udział w Komisji.

Następnie głos zabrał **Radny Jędrkowiak**. Poinformował, że ma wątpliwość dotyczącą jak rozumiane jest słowo kontrakt a jak rozumiane jest słowo etat. Zdaniem radnego kontrakt jest to umowa zawarta pomiędzy dwoma podmiotami na wykonanie pewnych ustalonych czynności i płatnikiem jest NFZ a nie starostwo. Dodał, że do pewnego czasu trzy osoby wykonywały ten kontrakt a z dnia na dzień sytuacja się zmieniła i kontrakt wykonywała jedna osoba.

Pani Dyrektor wyjaśnił, że trzy osoby wykonywały jeden kontrakt. Nie było takiej sytuacji, że jednego dnia w DPS pracowały razem wszystkie trzy pielęgniarki.

Radny Jędrkowiak poprosił Panią Wirę o wyjaśnienie gdzie leży problem, ponieważ jest to konflikt.

Pani Wira wyjaśniła, że podłożem konfliktu jest sprawa wydzielenia bramy w celu zabezpieczenia bezpieczeństwa mieszkańców.

Radny Jędrkowiak poinformował, że z wypowiedzi wynika, że pielęgniarki te również złożyły ofertę w NFZ.

Pani Wira wyjaśniła, że panie te złożyły ofertę na kontrakt w środowisku.

Radny Jędrkowiak stwierdził, że w związku z powyższym nie rozumie wyjazdu Pani Dyrektor pod koniec roku do NFZ do Poznania.

Pani Wira wyjaśniła, że pojechała do NFZ w Poznaniu w celu wyjaśnienia kwestii dotyczącej występowania p.Beaty Sowińskiej w ofercie swojej firmy „Ayuda” oraz w ofercie spółki „Alvita” (bez uzgodnienia z zainteresowaną), co groziło utratą kontraktu dla Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie. Zdaniem Pani Wiry jej obowiązkiem było zareagować.

Przewodniczący Komisji poprosił Panią Dyrektor, aby przedstawiła sytuację dotyczącą pobicia, w którą zamieszany był pensjonariusz Pan

Pani dyrektor wyjaśniła, że w tym dniu przebywała na urlopie wypoczynkowym i dostała informację z DPS, że ww. pensjonariusz uderzył sąsiada DPS

Poinformowała, że w związku z zaistniałym zdarzeniem rozmawiała z pensjonariuszem, który to zrobił. Wyjaśniła także, że pokrzywdzony zgłosił fakt pobicia na policję a po jakimś czasie wycofał swoje zeznania. Podsumowując dodała, że Pan jest trudnym i niebezpiecznym sąsiadem i mieszkańcy DPS się go boją.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy o tych różnych zdarzeniach Pani Wira informuje policję, czy te informacje tylko mają odzwierciedlenia w notatkach.

Pani Wira wyjaśniła, że informuje policję ale nie na bieżąco. Dodała, że wezwanie policji do DPS to ostateczność, ponieważ to stresuje mieszkańców.

Radny Jędrkowiak stwierdził, żeby nie mieć w przyszłości kłopotów, to Pani Dyrektor powinna każde zdarzenia zgłaszać na bieżąco.

W związku z tym, że więcej pytań nie było Przewodniczący Komisji podziękował Pani Dyrektor za przybycie.

Radny Kowalczyk zabierając głos stwierdził, że opieka pielęgniarska była zabezpieczona w odpowiedni sposób. Dodał, że nie ma w DPS osób obłożnie chorych, które muszą leżeć. Poza tym pracuje tam duża liczba opiekunów, którzy zajmują się pensjonariuszami. Wyjaśnił, że

skoro leki były odpowiednio zabezpieczone i rozłożone przez pielęgniarki a podawali je opiekunowie to nie świadczy o tym, że opieka pielęgniarska była źle sprawowana.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że jeżeli chodzi o podawanie leków to pielęgniarki wyjaśniały, że tylko one mogą podawać leki a Pani dyrektor twierdziła, że mogą to robić również opiekunowie.

Zdaniem **Pani Kazimierzy Puślednik** opieka pielęgniarska była w odpowiedni sposób zapewniona ponieważ nie ma żadnych dowodów na to, że ucierpieli z tego tytułu mieszkańcy Domu. Wynika z tego, że osoby sprawujące opiekę pielęgniarską nie potrafiły współpracować ze sobą.

Radny Rogala stwierdził, że kością niezgody jest kontrakt zawarty z NFZ oraz podpisane porozumienie pomiędzy Panią Dyrektorem a pielęgniarkami, które podpisały tę umowę.

Radny Pan Kazimierz Musielak wyjaśnił, że są to sprawy międzyludzkie i on jako radny nie potrafi tego rozstrzygnąć. Z zewnątrz nie dochodziły żadne informacje na temat źle sprawowanej opieki pielęgniarskiej. Dodał, że jest to nieporozumienie pomiędzy Panią Dyrektorem a byłymi już pracownikami.

Następnie głos zabrał **Radny Jędrkowiak**. Wyjaśnił, że można wyjść z takiego założenia, że jeżeli w tym okresie nic złego się nie stało, to opieka była zapewniona w odpowiedni sposób. Pani Dyrektor sama stwierdziła, że gdy opiekę sprawowała jedna pielęgniarka, to „jakoś dawaliśmy sobie radę”. Zdaniem radnego nasuwa się pytanie, czy jest to dostatecznie dobra opieka czy nie. Dodał, że na podstawie uzyskanych informacji nie jest w stanie stwierdzić, która strona ma rację, a która nie, ponieważ było to słowo przeciwko słowu. Zdaniem radnego obie strony popełniły błędy i w tym konflikcie tak jak w każdym, każda ze stron ma i odrobinę racji i odrobinę się myli. Dodał, że nie potrafi rozstrzygnąć, czy skarga ta jest zasadna czy nie.

Następnie głos zabrał **Sekretarz Pan Leszek Maliński**. Wyjaśnił, że jest to słowo przeciwko słowu i z części usłyszanych opinii komisji wynika, że skarga jest niezasadna. Ze strony dokumentów wszystko się zgadza. Liczbę podopiecznych, którzy muszą być objęci opieką pielęgniarską określa lekarz. Ich liczba nigdy nie odpowiadała pełnej obsadzie domu pomocy. Dyskusja między paniami dotyczyła wyjścia poza kontrakt z NFZ. Stwierdził, że ciężko określić czy ta opieka pielęgniarska w pełni wystarczała czy nie. W związku z powyższym Sekretarz zaproponował, aby skargę w tym zakresie oddalić ponieważ nie ma dowodów na to, że jest zasadna. Dodał, że należy zobowiązać Dyrektora do prowadzenia dalszych działań zapewniających zabezpieczenie właściwej opieki pielęgniarskiej na rzecz mieszkańców, w szczególności poprzez zawarcie porozumienia regulującego realizację kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na terenie placówki.

Sekretarz poinformował także, że należy sprawdzić jakie są zasady podawania leków mieszkańcom, czy mogą to robić opiekunowie.

Radny Jędrkowiak stwierdził, że w kwestii całkowitego niezabezpieczenia opieki pielęgniarskiej należy oddalić skargę, bo jest ona niezasadna. Jeżeli natomiast będzie ta

sprawa rozpatrywana przez pryzmat pogorszenia się usług świadczonych w DPS w Zimnowodzie, to skarga ta może być zasadna.

W związku z powyższym Przewodniczący Komisji zapytał, kto z członków Komisji jest za odrzuceniem skargi w przedmiotowej sprawie uznając, że opieka pielęgniarstwa w 2011 r. była zapewniona mieszkańcom DPS w Zimnowodzie oraz że usługi pielęgniarstwa w 2011 r. były realizowane zgodnie z kontraktem: wynik głosowania: 2 głosy „za”, 3 głosy wstrzymujące, 2 nieobecnych.

W związku z koniecznością przyjęcia projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie Przewodniczący Komisji ustalił termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 31 stycznia br. godz. 14:00.

W dniu 27 stycznia br. do Biura Rady przybyła Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zimnowodzie Pani Grażyna Wira i oświadczyła, że była przeprowadzona kontrola w zakresie świadczenia usług pielęgniarstwa zarówno przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyniu oraz Urząd Wojewódzki (kopia książki kontroli w załączeniu).

Ad.8

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji

Samorządowo-Organizacyjnej

Grzegorz Marszałek

Protokołowała: Joanna Bilińska